

Tercet Egzotyczny, Księżę i róża

Dziewczynę o oczach cyprysów
Raz w mieście przypadkiem widziano
Co ze swojej twarzy zarysu
Nie była nikomu tu znaną

Król chciał jej darować koronę
Do zamku przybyli księżęta
Lecz nikt jej nie widział już więcej
Zniknęła jak brama zaklęta

Zawsze mówiłeś do mnie, kochany
Że tylko różę kocha się za nic
Kto jest twą różą, co kwitnie przy skale
Na białym piasku - czy nie ma jej wcale?

Choć miasto to było tak duże
A strażę szukały bez skutku
Czarownik zamienił ją w różę
Na zawsze zapadła już w smutku

A Mały Księżę z Księżycą
Co bosy wciąż stąpa po piasku
Do dziś się tą różą zachwyca
I strzeże bez końca jej blasku

Zawsze mówiłeś do mnie, kochany
Że tylko różę kocha się za nic
Gdzie jest twa róża, co kwitnie przy skale?
Na białym piasku nie było jej wcale